

Sygn. akt II AKa 150/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Lech Lewicki
Sędziowie:	SA Jacek Michalski (sprawozdawca) SA Mariusz Młoczkowski
Protokolant	st.sekr.sądowy Agnieszka Jarzębkowska, st.sekr.sądowy Izabela Lipska

przy udziale Anny Utnik-Wójtowicz prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r.

sprawy **J. B.** oskarżonego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1kk i innych

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 26 marca 2013 r., sygn. akt IV K 228/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę J. B. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania

Sygn. akt II AKa 150/13

UZASADNIENIE

J. B. został oskarżony o to, że:

I.w dniu 18 marca 2012 r. przy ul. (...) w L., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. W., używając trzymanego w ręku noża kuchennego o długości całkowitej około 30 cm w tym długości ostrza około 20 cm, ugodził nim pokrzywdzoną w okolice jamy brzusznej, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na niezwłoczne udzielenie jej specjalistycznej pomocy lekarskiej, w następstwie czego, w wyniku zadanego jej ciosu opisanym wyżej nożem, pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci rany klutej okolicy lewego podżebrza długości 3,5 cm, przechodzącej na wylot rany lewego płata wątroby długości 4 cm, przecięcia żołądka na przedniej i tylnej ścianie długości 3 cm, uszkodzenia wnęki śledziony wiążącego się z koniecznością jej usunięcia, przecięcia lewej przepony z następowym krwawieniem do jamy otrzewnej, skutkujących ciężkim uszczerbkiem na jej zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 14 czerwca 2006 r. sygn. akt IX K 216/06 za umyślne przestępstwa podobne określone w art. 207 § 1 kk oraz popełnione z użyciem przemocy i groźby jej użycia określone w art. 223 kk w zb. z art. 224 § 2

kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę jednego roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 11 października 2005 roku do dnia 11 sierpnia 2007 r. i w ciągu pięciu lat od jej odbycia,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

II. w okresie od 25 grudnia 2011 r. do dnia 14 lutego 2012 r. przy ul. (...) w L., znęcał się fizycznie i psychicznie nad konkubiną M. W. oraz dziećmi D. B. (1), małoletnimi M. B., P. B. i D. B. (2) w ten sposób, że znajdując się pod wpływem alkoholu inicjował awantury domowe w trakcie których wielokrotnie uderzał pokrzywdzonych rękoma, pasem i innymi przedmiotami po głowie oraz całym ciele, dusił konkubinę za szyję, ciągnął za nogi, oblał gorącym płynem, popychał, szarpał, a ponadto groził pozbawieniem życia przy użyciu demonstrowanego noża oraz podpaleniem mieszkania, wyzywał ich słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, poniżał i ośmieszał, niszczył sprzęty urządzenia domowego, utrudniał korzystanie z mieszkania, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lublinie z dnia 14 czerwca 2006r. sygn. akt IX K 216/06 za umyślne przestępstwa podobne określone w art. 207 § 1 kk oraz popełnione z użyciem przemocy i groźby jej użycia określone w art. 223 kk w zb. z art. 224 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę łączną trzech lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 11 października 2005 roku do dnia 11 sierpnia 2007 r., i w ciągu pięciu lat od jej odbycia,

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk,

III. w nocy z 31 grudnia 2011 r. na 01 stycznia 2012 r. oraz w dniu 14 lutego 2012r. przy ul. (...) w L., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, umyślnie dokonał zniszczenia cudzych rzeczy ruchomych w postaci telefonu komórkowego marki S. (...) oraz monitora marki V. o łącznej wartości 700 zł. na szkodę M. W.,

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 26 marca 2013r. sygn. akt IV K 228/12 J. B. uznano za winnego dokonania zarzucanych mu czynów w pkt I, II i III

i skazano go:

-za czyn w pkt I wyczerpujący dyspozycję art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 kk w zb. 156 § 1 pkt 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. na karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności;

-za czyn w pkt II wyczerpujący dyspozycję art. 207§1 k.k. w zw. z art. 64§1 k.k. na podstawie art. 207 § 1 k.k. na karę roku pozbawienia wolności;

-za czyn w pkt III wyczerpujący dyspozycję art. 288§1 k.k. w zw. z art. 12, na podstawie art. 288 § 1 k.k. na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86§1 k.k. połączono jednostkowe kary pozbawienia wolności orzeczone wobec J. B. i jako łączną wymierzono mu karę 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności.

Na zasadzie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec J. B. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczono okres rzeczywistego pozbawienia wolności, w dniach 12 -13 stycznia 2012r. oraz od 20 marca 2012r. do 26 marca 2013 roku.

Zwolniono J. B. od opłat, obciążając wydatkami postępowania Skarb Państwa.

Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. G. F. kwotę 1845 zł. (tysiąc osiemset czterdzieści pięć złotych) tytułem obrony oskarżonego z urzędu.

Z powyższym wyrokiem tym nie zgodzili się: prokurator oraz obrońca oskarżonego J. B..

Prokurator Rejonowy w Lublinie zaskarżył wyżej wymieniony wyrok na niekorzyść oskarżonego J. B. w części dotyczącej orzeczenia o karze.

Wyrokowi temu zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonych wobec oskarżonego J. B. kar jednostkowych pozbawienia wolności tj. kary w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności za przypisane mu przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz kary w wymiarze roku pozbawienia wolności za przypisane mu przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., czego skutkiem było wymierzenie rażąco łagodnej kary łącznej w wymiarze 9 lat pozbawienia wolności, podczas gdy wnikliwa analiza podmiotowych i przedmiotowych elementów przestępstw, jakich dopuścił się oskarżony, a w szczególności ich stopnia społecznej szkodliwości, rodzaju naruszonego dobra, działania pod wpływem alkoholu, w warunkach uprzedniej karalności, a także wzgląd na cele wychowawcze i zapobiegawcze, jakie kara powinna osiągnąć w stosunku do oskarżonego oraz potrzeba w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, przemawiała za orzeczeniem za pierwsze z przypisanych oskarżonemu przestępstw kary 13 lat pozbawienia wolności, za drugie z przypisanych zaś przestępstw kary 3 lat pozbawienia wolności oraz kary łącznej w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności.

Podnosząc powyższy zarzut, oskarżyciel publiczny wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie J. B. za pierwsze z przypisanych przestępstw kary 13 lat pozbawienia wolności, natomiast za drugie z przypisanych przestępstw kary 3 lat pozbawienia wolności i kary łącznej w wymiarze 15 lat pozbawienia wolności.

Obrońca oskarżonego J. B. zaskarżył wymieniony wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1.obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj.:

- art. 7 k.p.k. i 366 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., 424 k.p.k. przez ustalenie, że oskarżony działał z zamiarem zabójstwa pokrzywdzonej wyłącznie w oparciu o część materiału dowodowego przemawiające na jego niekorzyść, w postaci tej części zeznań P. B., w której twierdzi, iż oskarżony przygotował nóż kładąc go na blacie, bez wnikliwego wyjaśnienia i rozważenia okoliczności przemawiających za prawidłowością wersji oskarżonego, co stanowiło obowiązek Sądu, a w szczególności przez dowolną ocenę wyjaśnień oskarżonego J. B. (k. 110-111,113, 375), pominięcie tej części zeznań pokrzywdzonej M. W., z której wynika, że oskarżony nie bardzo wiedział, co robi, był jakby zamroczony (k. 288), pominięcie i brak odniesienia się do ustnej opinii psychiatrów, z której wynika, iż oskarżony kierował się emocjami i działał w sposób nieprzemysłany (k.515), pominięcie pisemnej opinii psychologa, z której wynika, iż ma trudność w kontroli emocji, a powyższe dowody oceniane łącznie nie pozwalają uznać, iż oskarżony J. B. z uwagi na działanie pod wpływem emocji, mające bezrefleksyjny charakter, obejmował wyobrażeniem ewentualnego skutku w postaci śmierci pokrzywdzonej, co wyklucza możliwość dążenia do realizacji takiego celu, a więc brak jest podstaw do przypisania zamiaru bezpośredniego czy nawet ewentualnego zabójstwa,

- art. 4, 7, 410, 424 k.p.k. przez pominięcie przy ustalaniu rzeczywistego zamiaru oskarżonego takich okoliczności przedmiotowych jak fakt, iż oskarżony ugodził pokrzywdzoną jednokrotnie, siła uderzenia nie była znaczna, zachowanie było nagłą i nieprzemysłaną reakcją na kpiny pokrzywdzonej, a atak oskarżonego nie był intensywny, oraz przesłanki przedmiotowych takich jak fakt, iż oskarżony działał pod wpływem emocji, faktu że oskarżony deklarował i czynił starania o odbudowę związku, zachowanie oskarżonego wywołała sama pokrzywdzona kpinami, a więc przesłanki przedmiotowe i podmiotowe wskazują, iż nie obejmował swoim zamiarem skutku w postaci śmierci pokrzywdzonej, a więc brak jest podstaw do przypisania zamiaru bezpośredniego czy nawet ewentualnego zabójstwa,

- art. 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k. przez wybiórczą ocenę zeznań P. B. i bezkrytyczne obdarzenie wiarą części tych zeznań, w których P. B. twierdzi, że oskarżony przygotował nóż, co miałyby wskazywać na zamiar bezpośredni zabójstwa, w sytuacji gdy są one nie tylko sprzeczne z wyjaśnieniami oskarżonego (k. 113), ale także zeznaniami pokrzywdzonej M. W., iż przedmiotowy nóż kuchenny był na wyposażeniu kuchni pokrzywdzonej i zwyczajowo był przechowywany na blacie kuchennym, co podważa odosobnione zeznanie P. B.,

- art. 167, 366 § 1 k.p.k. przez zaniechanie wywołania ustnej opinii biegłego psychologa, w sytuacji, gdy Sąd pominął korzystne dla oskarżonego dowody z opinii ustnej psychiatrów, którzy wskazali, iż oskarżony działał pod wpływem emocji, a ostatecznie ustalił okoliczności faktyczne sprzeczne z tymi opiniami, co powinno być poprzedzone wysłuchaniem psychologa,

- art. 7, 366 § 1, 424 k.p.k. przez brak rozważenia, czy oskarżony nie działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, skoro jako motyw Sąd przyjął zazdrość, a z dowodów z opinii biegłych, wynika iż oskarżony działał pod wpływem emocji, a zachowanie pokrzywdzonej bezpośrednio przed czynem, jak i generalnie można uznać za sprzeczne z powszechnie przyjętymi normami moralnymi,

- art. 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k. przez dowolne ustalenie, iż oskarżony znęcał się psychicznie i fizycznie nad M. W. w okresie od 25.12.2011 r. do 14.02.2012 r., podczas gdy z zeznań pokrzywdzonej (k. 376) i wyjaśnień oskarżonego (k. 111) wynika, iż konkubiną stał 25.12.2011r., a więc pokrzywdzona nie jest osobą najbliższą dla oskarżonego, co wyklucza mu przypisanie czynu z art. 207 § 1 kk na szkodę M. W.,

- art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 k.p.k. przez dowolne ustalenie, iż w okresie od 25.12.2011 r. do dnia 14.02.2012 r. znęcał się fizycznie nad dziećmi D. B. (1), małoletnim M. B., P. B., D. B. (2), podczas gdy z zeznań M. W. (k.376) i zeznań D. B. (1) (k.310) wynika, iż oskarżony w zarzuconym okresie nie stosował wobec dzieci siły fizycznej,
- art. 4, 5 § 2, 7, 366 §1, 410, 424 k.p.k. dowolne uznanie, iż oskarżony znęcał się nad dziećmi D. B. (1), małoletnim M. B., P. B., D. B. (2), w sytuacji gdy przeczą temu dowody z zeznań świadków nie zaangażowanych w sprawę: B. W. (k. 413), R. M. (k. 414), M. S. (k. 492v), a Sąd Okręgowy pomijając i nie odnosząc się do tej części zeznań, wziął pod uwagę tylko te części zeznań pokrzywdzonych, w których opisują zdarzenia, za które oskarżony był uprzednio karany,
- art. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 k.p.k. przez pominięcie, iż oskarżony miał zniszczyć rzeczy, które były nabywane w trakcie trwania konkubinatu, a nawet które współfinansował (monitor), co utrzymywało go w uzasadnionym błędzie, iż jest współwłaścicielem tych rzeczy i może z nimi postępować jak właściciel, co wyklucza przypisanie odpowiedzialności z art. 288 § 1 k.k.

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia przez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się przypisanych wyrokiem czynów, podczas gdy prawidłowe ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, że sprawstwo oskarżonego ani wina nie zostały mu udowodnione.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego J. B. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wywiedziona przez obrońcę oskarżonego J. B. apelacja, zarzucająca Sądowi Okręgowemu obrazę przepisów postępowania oraz błąd w ustaleniach faktycznych mające wpływ na treść orzeczenia i, w konsekwencji, postulująca uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temuż sądowi do ponownego rozpoznania, zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżone orzeczenie jest bowiem dotknięte wadami uniemożliwiającymi wydanie orzeczenia prawomocnie kończącego postępowania w sprawie niniejszej.

Przede wszystkim zasadnym jest zarzut obrońcy oskarżonego J. B. dotyczący naruszenie przepisów postępowania mającego wpływ na treść orzeczenia i w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych, poprzez ustalenie, iż oskarżony ten działał w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia M. W.. Sąd Okręgowy dokonał takiego ustalenia w oparciu o zeznania świadka P. B. dotyczące wcześniejszego przygotowania przez oskarżonego narzędzia w postaci noża kuchennego, wypowiedane przez oskarżonego słowa w trakcie przedmiotowego zdarzenia, oraz w oparciu o stronę przedmiotową jego czynu, tj. rodzaj użytego narzędzia, ilość i siłę zadawanych pokrzywdzonej ciosów, ich umiejscowienie a także o obrażenia doznane przez pokrzywdzoną (uzasadnienie k – 551v-552). Tymczasem ustalenia

dotyczące zamiaru winny wynikać z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zdarzenia. Sąd winien bowiem rozważyć okoliczności podmiotowe takie , jak dotychczasowy stosunek sprawcy do pokrzywdzonej , jego właściwości osobiste i dotychczasowy tryb życia , jego pobudki oraz motywy działania. Podnieść w tym miejscu należy , iż słowa wypowiedziane przez sprawcę w trakcie popełniania przestępstwa nie zawsze wyrażają rzeczywisty zamiar sprawcy (podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 22 maja 2007 roku w sprawie II Aka 66\07 – KZS 2007/6/44). Dokonując analizy strony przedmiotowej czynu , sąd winien mieć na uwadze nie tylko rodzaj użytego przez oskarżonego narzędzia, ilość i siłę zadawanych pokrzywdzonej ciosów i ich umiejscowienie oraz obrażenia doznane przez pokrzywdzoną , lecz także zachowanie oskarżonego przed popełnieniem zarzucanego mu czynu , jak i po jego popełnieniu. Dopiero rozważenie wszystkich tych okoliczności w sposób zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego winno prowadzić do ustaleń dotyczących zamiaru działania sprawcy w sposób wykluczający jakąkolwiek wątpliwość , gdyż ustalenie to wchodzi w zakres ustaleń faktycznych w sprawie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy , że sąd I instancji , ustalając , iż J. B. działał z zamiarem zabójstwa M. W. , jeśli chodzi o stronę podmiotową jego czynu , to skoncentrował się jedynie na fakcie , że werbalnie , zdaniem sądu , on taki zamiar wyraził. Pomiął natomiast w swych rozważaniach wszelkie inne okoliczności podmiotowe dotyczące osoby oskarżonego , takie jak jego dotychczasowy stosunek do pokrzywdzonej , ich dotychczasowe stosunki w kontekście wspólnego zamieszkiwania , fakt , iż posiadają wspólne potomstwo , wreszcie brak w przeszłości aż tak drastycznych zdarzeń między nim a pokrzywdzoną. Ustalając bowiem , iż motywem działania oskarżonego była zazdrość i jego podejrzenia , że pokrzywdzona spotyka się z innymi mężczyznami (uzasadnienie k – 552) sąd I instancji pomija fakt , iż przedmiotowe zachowanie oskarżonego , jak i jego wcześniejsze naganne zachowania były zachowaniami osoby , której zależy na uczuciu pokrzywdzonej i na utrzymaniu łączącego ich związku. W tej sytuacji , gdyby uznać rozumowanie sądu za prawidłowe należałoby przyjąć , iż oskarżony , działając z premedytacją , chciał dokonać zabójstwa osoby na której mu zależy , matki jego sześciorga dzieci z błahego a właściwie bez żadnego racjonalnego powodu. Sąd Okręgowy w Lublinie dokonując tego ustalenia , uzasadnił to między innymi słowami wypowiedzianymi bezpośrednio przed ugodzeniem nożem pokrzywdzonej a mianowicie , że „ona już nigdzie dziś nie pójdzie”. Abstrahując już od wcześniejszej uwagi , że nie zawsze słowa wypowiedziane przez sprawcę czynu oddają zamiar jego zachowania to stwierdzić należy , iż w jednoznaczny sposób nie wynika z nich zamiar zabójstwa pokrzywdzonej przez oskarżonego lecz można je odczytać jako wyrażony zamiar zapobieżenia wyjścia z domu pokrzywdzonej przez np. jej zranienie , w związku z podejrzeniem jej zdrad przez oskarżonego.

Nadto zauważyć należy , iż w żadnej fazie postępowania oskarżony , przyznając fakt zranienia pokrzywdzonej nożem , nie przyznał się do tego , iż jego zamiarem było jej zabójstwo a wprost przeciwnie , zaprzeczał temu wyrażając żal , iż do takowego zdarzenia doszło.

Także dokonując analizy strony przedmiotowej czynu , sąd winien to uczynić z większą wnikliwością. I tak dokonując ustaleń w przedmiocie premedytacji działań oskarżonego , tj. jego przygotowań się do popełnienia czynu sąd oparł się na zeznaniach świadka P. B. , który opisał zachowanie oskarżonego polegające na wyjęciu noża kuchennego i położeniu go na blacie stołu w kuchni. Sąd na tej podstawie uznał , iż oskarżony zapewnił sobie odpowiednie warunki do zaatakowania pokrzywdzonej (uzasadnienie k – 551v). Nie negując prawdziwości zeznań świadka P. B. w tym przedmiocie nie sposób jednak nie zauważyć powierzchowności rozumowania w zakresie wyciąganych z treści tych zeznań wniosków. Dlaczego bowiem sąd I instancji przyjmuje , iż zachowanie to było przygotowaniem do popełnienia czynu karalnego a w szczególności do zabójstwa ? Słuszne wydają się bowiem argumenty autora apelacji , iż kuchnia jest zwykłym miejscem przechowywania sztućców i wyjęcie noża kuchennego z szuflady i pozostawienie go na szafce w kuchni nie jest zdarzeniem nadzwyczajnym , nietypowym. Jeśli bowiem przyjąć , iż oskarżony czyniąc to przygotowywał się do zaatakowania tym nożem pokrzywdzonej , to nasuwają się pytania dlaczego noża tego nie wziął ze sobą i nie zaatakował pokrzywdzonej w bardziej sprzyjającym momencie , np. bez obecności świadków a także dlaczego z faktu tego sąd okręgowy wysnuł wniosek o przygotowaniach oskarżonego do popełnienia akurat przestępstwa zabójstwa a nie , np. do zadania pokrzywdzonej obrażeń ciała. Brak jest w tym przedmiocie rozważań w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Sąd także nie analizował zachowania oskarżonego po dokonaniu tego czynu. Oskarżony J. B. nie ponawiał ataku na pokrzywdzoną , chociaż miał taką okazję mając nóż w ręku , wypuścił go , powiedział „ co ja zrobiłem?” i wybiegł z mieszkania. Zachowanie to świadczy raczej o braku bezpośredniego zamiaru zabójstwa pokrzywdzonej przez oskarżonego. Sąd Okręgowy w Lublinie natomiast to zachowanie oskarżonego odczytuje jako obciążające , tj. iż nie próbował on udzielić pomocy pokrzywdzonej i nie wzywał pomocy tylko uciekł z miejsca zdarzenia. Pomija przy tym jakąkolwiek analizę stanu psychiki oskarżonego po dokonaniu tego czynu.

Także analizując okoliczności przedmiotowe samego czynu sąd I instancji czyni to w sposób nader uproszczony. Stwierdza , iż oskarżony posługując się dużym nożem „niezwykle precyzyjnym „ ruchem ugodził ją w jamę brzuszną a więc miejsce wrażliwe na uraz , tj. okolicę wątroby i żołądka (uzasadnienie k – 551v). Nie rozważa takich okoliczności , jak :

-oskarżony zadał tylko jeden cios,

-miał możliwość zadania kolejnych ciosów ale ich nie zadał,

-nożem o długości ostrza 20 cm spowodował ranę o głębokości kanału 4 cm co mając na uwadze fakt , iż w miejscu , w które skierował cios nie ma tkanek kostnych (twardych) świadczy o niewielkiej sile ciosu,

- nie negując faktu , iż jama brzuszna jest miejscem szczególnie wrażliwym na uraz nie sposób nie zauważyć , iż z praktyki sądowej wynika , iż sprawcy działający z zamiarem bezpośrednim zabójstwa za pomocą noża zwykle ciosy swe kierują w okolicę klatki piersiowej czy też szyi a więc miejsca gdzie w świetle powszechnej wiedzy znajdują się najważniejsze dla życia narządy.

Wreszcie zauważyć należy , iż przyjęta przez sąd I instancji wersja zdarzeń zakładająca działanie oskarżonego z premedytacją wyklucza działanie pod wpływem emocji powstałych u niego w związku z w żartami czynionymi tuż przed zdarzeń w kuchni przez pokrzywdzoną i świadka E. C. – o czym mówi w swych wyjaśnieniach oskarżony – sąd I instancji żadnych ustaleń faktycznych w tym przedmiocie nie czyni. Tymczasem z zeznań świadka E. C. wynika , iż taki fakt miał miejsce (k – 382v-383v , 432-433). Sąd Okręgowy fakt ten dostrzega , daje wiarę temu świadkowi lecz nie odnosi się w żaden sposób do treści tych zeznań (uzasadnienie k – 549).

Reasumując : o zamiarze sprawcy świadczy całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych związanych z popełnieniem czynu (wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2004 roku w sprawie IV KK 276\03 – OSNwSK 2004\1\29). Decydujące jest ustalenie nastawienia psychicznego sprawcy w chwili przystępowania do przestępczego działania lub powstałe w czasie jego dokonywania. W sprawie niniejszej Sąd Okręgowy dokonał ustaleń dotyczących zamiaru działania oskarżonego J. B. w oparciu o nie wszystkie okoliczności podmiotowe i przedmiotowe ujawnione w toku rozprawy co stanowi naruszenie art. 410 k.p.k. i w konsekwencji doprowadziło do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów zawartej w art. 7 k.p.k. , czyniąc ustalenia sądu dowolnymi. Dopiero analiza wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych dokonana z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego , może doprowadzić do prawidłowych ustaleń co do zamiaru działania oskarżonego . Merytorycznej kwestii tychże ustaleń Sąd Apelacyjny w żaden sposób nie przesądza.

Już tylko dla porządku podnieść należy , że nieprawidłowe jest wskazywanie przez skarżącego na art. 4 k.p.k. , jako na przepis naruszony przez sąd I instancji powyższym uchybieniem , gdyż przepis ten stanowi jedną z ogólnych zasad rządzących procesem karnym, a to zasadę obiektywizmu, a ponieważ przedmiotem uchybień zarzucanych w apelacji mogą być jedynie konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w danych sytuacjach procesowych, to zarzut obrazy wskazanego przepisu nie może stanowić podstawy apelacji (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 23 czerwca 2004 roku, II AKa 140/04, LEX nr 145869; postanowienie SN z dnia 16 marca 2001 roku, V KKN 19/99, LEX nr 51668). , podobnie jak wskazywanie na naruszenie przepisu art. 5§2 k.p.k. Skarżący bowiem nie wskazywał jakie nie dające się rozstrzygnąć wątpliwości , w rozumieniu tego przepisu , sąd rozstrzygnął

nie niekorzyść oskarżonego J. B. , lecz kwestionował ocenę dowodów przeprowadzonych przez ten sąd w kontekście ustalenia zamiaru jego działania , co jest zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k.

Niezasadny też wydaje się zarzut naruszenia przepisów art. 167 k.p.k. i art. 366§1 k.p.k. przez zaniechanie wywołania ustnej opinii biegłego psychologa – Sąd Apelacyjny podobnie jak sąd I instancji takowej konieczności nie dostrzega wobec jasności opinii sądowo-psychiatrycznej. Zauważyć w tym miejscu należy , iż żadna ze stron takowego wniosku dowodowego nie zgłaszała.

Także niezasadny wydaje się zarzut naruszenia przez sąd I instancji art. 7 k.p.k. , 366§1 k.p.k. i art. 424 k.p.k. w postaci braku rozważenia czy oskarżony nie działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami czyli czy nie dopuścił się popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 148§4 k.k.

Przepis ten określa uprzywilejowany typ zabójstwa – zabójstwo popełnione pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Jego zastosowanie wymaga przede wszystkim ustalenia, że u sprawcy nastąpiło „silne wzburzenie” rozumiane jako afekt fizjologiczny, a więc stan zakłócenia równowagi psychicznej, w którym ograniczona została kontrolna – w stosunku do uczuć – rola rozumu sprawcy. Samo wystąpienie silnego wzburzenia nie uzasadnia jednak przyjęcia kwalifikacji z art. 148 § 4 k.k., gdyż może to nastąpić dopiero w sytuacji, gdy sprawca działał pod wpływem silnego wzburzenia ale usprawiedliwionego okolicznościami. Do przyjęcia istnienia okoliczności usprawiedliwiających silne wzburzenie niezbędne jest zaś ustalenie, że zachodziła obiektywna współmierność między czynem a krzywdą, jaką odczuł sprawca ze strony późniejszej ofiary, oraz że gwałtowna reakcja sprawcy jest nie tylko motywacyjnie zrozumiała, lecz również z punktu widzenia etycznie – moralnego do pewnego stopnia wybaczalna, przez co zasługuje on na mniejsze potępienie (por. wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1971 roku, IV KR 144/71, LEX nr 18343; wyrok SA w Łodzi z dnia 25 lutego 1998 roku, II AKA 12/98, LEX nr 35576).

Konfrontując powyższe rozważania z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami faktycznymi, stwierdzić należy, że w rozpoznawanej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia poglądu o popełnieniu przez oskarżonego określonego w art. 148 § 4 k.k. uprzywilejowanego typu przestępstwa zabójstwa. Abstrahując bowiem od wyrażonych wcześniej wątpliwości co do prawidłowej kwalifikacji czynu popełnionego przez oskarżonego to fakt , iż motywem działania oskarżonego była zazdrość a z opinii biegłych lekarzy psychiatrów (k – 515) wynika iż kieruje się on bardziej emocjami i zdarzają się mu , jak każdej osobie czyny nieprzemyślane , nie uzasadnia w żadnym razie twierdzenia , iż działał on w stanie silnego wzburzenia. Nie należy także zapominać o drugim ze wskazanych wyżej warunków zastosowania art. 148 § 4 k.k., a mianowicie by silne wzburzenie było usprawiedliwione okolicznościami. Ocena, czy silne wzburzenie było usprawiedliwione okolicznościami winna odwoływać się do kryteriów obiektywnych, a nie tylko subiektywnego odczucia sprawcy. Konieczne jest więc ustalenie, że zachodziła obiektywna współmierność pomiędzy czynem a krzywdą, jaką odczuł sprawca ze strony późniejszej ofiary. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zazdrość oskarżonego o żonę i obawa przed zdradą z jej strony oraz ewentualne żarty z niego czynione przez pokrzywdzoną i E. C., nie pozwalają na przyjęcie, że doznana przez oskarżonego ze jej strony krzywda (jeśli w ogóle takowa była) była tak duża i spowodowała autentyczne i głębokie cierpienie oskarżonego, by czyniła jego reakcję motywacyjnie zrozumiałą i w pewnym stopniu wybaczalną.

Także nie do odparcia jest zarzut skarżącego w przedmiocie naruszenia przez sąd I instancji art. 7 i 410 k.p.k. przez ustalenie , iż oskarżony znęcał się psychicznie i fizycznie nad M. W. w okresie od 25 grudnia 2011 roku do 14 lutego 2012 roku , gdy pozostawali oni w konkubinacie podczas , gdy z dowodów w postaci zeznań pokrzywdzonej (k – 376) , jak i wyjaśnień oskarżonego (k – 111) jednoznacznie wynika , iż w tym czasie już w konkubinacie nie pozostawali. Sąd I instancji w żaden sposób nie odniósł się do tych dowodów , ustalając , iż oskarżony i pokrzywdzona w konkubinacie pozostawali (uzasadnienie k – 552v). Ustalenie tego faktu w sposób bezsporny jest istotne w świetle treści art. 207§1 k.k. i art. 115§11 k.k. dla kwalifikacji czynu oskarżonego. Oczywiście także ustalenie tego faktu w sposób negatywny nie wyklucza bytu przestępstwa zakwalifikowanego z art. 207§1 k.k. lecz wymaga udowodnienia , iż M. W. pozostawała w stosunku zależności od oskarżonego J. B.. Gołosłowne stwierdzenie , iż taki stosunek istniał z uwagi na więź uczuciową łączącą pokrzywdzoną z oskarżonym (uzasadnienie k – 553) w świetle wyżej cytowanych wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonej bez ich jakiegokolwiek analizy nie da się obronić. W tej sytuacji , wobec braku możliwości

wydania orzeczenia reformatoryjnego, Sąd Apelacyjny w Lublinie uchylił przedmiotowy wyrok także w tej części i sprawę przekazał sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Z uwagi na powyższe odnoszenie się do dalszych zarzutów obrońcy oskarżonego a dotyczących tego czynu jest niecelowe, jakkolwiek wydają się one niezasadne z uwagi na swój czysto polemiczny charakter.

Także słuszny jest zarzut obrońcy oskarżonego dotyczący naruszenia przez sąd I instancji art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. dotyczący czynu z art. 288§1 k.k. opisanego w punkcie III wyroku. Istotnie bowiem, fakt kto jest właścicielem zniszczonych przez oskarżonego rzeczy jest istotny dla ustalenia bytu tego przestępstwa. Sąd Okręgowy w Lublinie stwierdził w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, iż były one własnością pokrzywdzonej co potwierdzają dokumenty ich zakupu (uzasadnienie k – 553). Tymczasem oskarżony w swych wyjaśnieniach twierdził, iż on zakup tych rzeczy finansował w czasie konkubinatu z pokrzywdzoną (k – 375). Sąd Okręgowy w Lublinie w żaden sposób nie odniósł się do treści tych wyjaśnień a przecież fakt własności tych przedmiotów jest istotny dla ustalenia bądź nie bytu przestępstwa zakwalifikowanego z art. 288§1 k.k. w tej części też orzeczenie sądu I instancji należało uchylić a sprawę przekazać temuż sądowi do ponownego rozpoznania celem jednoznacznego ustalenia tego faktu.

Wszystkie wyżej podniesione uchybienia uzasadniają twierdzenie, że wniosek zawarty w apelacji obrońcy oskarżonego J. B. o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, jest uzasadniony.

W tej sytuacji przedwczesnym byłoby odnoszenie się do zarzutów apelacji prokuratora dotyczącej wymiaru kar orzeczonych wobec J. B. za poszczególne jednostkowe czyny, jak i wymiaru kary łącznej.

Rozpoznając sprawę ponownie Sąd Okręgowy winien zadbać, by zostały przeprowadzone wszystkie istotne w sprawie dowody, a następnie poddać je wnikliwej ocenie i, w oparciu o dowody obdarzone wiarą, ustalić stan faktyczny.

W szczególności Sąd Okręgowy winien odebrać wyjaśnienia od oskarżonego J. B. oraz przesłuchać w charakterze świadków M. W., P. B., D. B. (1), M. B., D. E. C.. Wydaje się także niezbędne wezwanie na rozprawę biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego psychologa i odebranie od nich ustnej opinii dotyczącej stanu zdrowia oskarżonego oraz jego zdolności do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. W zakresie dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku Sąd I instancji może poprzestać na ich ujawnieniu na podstawie art. 442§2 k.p.k.

Tak zebrany w ten sposób materiał dowodowy poddać ocenie zgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.).

Sąd I instancji winien ustalić fakt mający kluczowe znaczenie dla odpowiedzialności karnej oskarżonego, a mianowicie, czy działał on w zamiarze zabójstwa M. W., a jeśli tak, to czy w formie zamiaru bezpośredniego czy ewentualnego. W przypadku wykluczenia, iż oskarżony działał z zamiarem zabójstwa w jakiegokolwiek formie zamiaru sąd I instancji winien ustalić z jakim zamiarem działał oskarżony i prawidłowo zakwalifikować jego zachowanie.

W wypadku ustalenia, że oskarżony działał w zamiarze zabójstwa pokrzywdzonej w zamiarze bezpośrednim, sąd I instancji winien ustalić, czy działał on z premedytacją czy też jego czyn był popełniony z zamiarem nagłym.

Jeśli chodzi o czyn zarzucany oskarżonemu w punkcie II aktu oskarżenia, tj. o czyn zakwalifikowany z art. 207§1 k.k. to Sąd Okręgowy w Lublinie winien przede wszystkim ustalić czy w dacie jego popełnienia oskarżony i pokrzywdzona pozostawali w konkubinacie a w przypadku negatywnego ustalenia tego faktu czy pokrzywdzona M. W. pozostawała w jakimkolwiek stosunku zależności od oskarżonego i w zależności od tych ustaleń dokonać prawidłowej kwalifikacji jego czynu ewentualnie zmieniając jego opis.

Natomiast w przypadku czynu zarzucanego oskarżonemu w punkcie III aktu oskarżenia, tj. czynu zakwalifikowanego z art. 288§1 k.k. sąd I instancji winien ustalić to, kto był właścicielem rzeczy zniszczonych przez oskarżonego i w zależności od tego ustalenia w sposób prawidłowy czyn ten zakwalifikować.

Następnie , w zależności od powyższych ustaleń , sąd I instancji winien wymierzyć stosowne kary oskarżonemu za przypisane mu czyny , mając na uwadze przesłanki ich wymiaru zawarte w art. 53 k.k. jak również orzec stosowną karę łączną zgodnie z regułami zawartymi w art. 85 i 86 k.k.

Przy ustaleniach tych dotyczących zarówno stanu faktycznego , kwalifikacji prawnej czynów , J. B. , jak i wymiaru ewentualnych kar Sąd Okręgowy winien mieć na uwadze wynikający z art.443 k.p.k. zakaz „reformationis in peius”, który oznacza , iż sąd I instancji ponownie rozpoznający sprawę nie może wydać orzeczenia surowszego od orzeczenia uchylonego. Orzeczenie surowsze w rozumieniu art. 443 k.p.k., oznacza zaś orzeczenie pogarszające sytuację oskarżonego w jakimkolwiek zakresie , tj. poczynionych ustaleń faktycznych , kwalifikacji prawnej czynu , orzeczonej kary czy też środków karnych (St. Zabłocki – Postępowanie odwoławcze w kodeksie postępowania karnego po nowelizacji . Komentarz praktyczny wyd. II Warszawa 2003 str. 305-307 a także wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 roku w sprawie V KKN 137\99 – OSNKW z. 3-4\2000 poz. 31) , a także w zakresie wszystkich możliwych następstw tych rozstrzygnięć dla sytuacji prawnej oskarżonego \ S. Waltoś Proces karny. Zarys systemu , Warszawa 2002 s. 525 , wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 20 kwietnia 2004 roku w sprawie II Aka 78\04 – Prokuratura i Prawo 2005\4\28\ . W sprawie niniejszej , wobec zaskarżenia uprzednio zapadłego przez obrońcę oskarżonego ale i prokuratora ,zakaz ten będzie obejmował ustalenia mniej korzystne dla oskarżonego , zarówno co do ustaleń faktycznych , kwalifikacji prawnej czynu , jak i zapadłych kar i środków karnych , które przez tego ostatniego nie były zaskarżone na jego niekorzyść , np. ustalenia faktyczne , kwalifikacja i wymiar kary za czyn zarzucany oskarżonemu zakwalifikowany z art. 288§1 k.k..

Sporządzając , zaś ewentualnie uzasadnienie wyroku , sąd I instancji , zgodnie z regułami zawartymi w art. 424 k.p.k. , przedstawi w nim , w sposób uporządkowany , jakie fakty uznał za ustalone , na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego uznał jedne dowody za wiarygodne , którym wiary odmówił i dlaczego , a następnie , jakie wnioski wyprowadził z dokonanych ustaleń , z wyjaśnieniem podstawy prawnej wydanego orzeczenia a przy ewentualnym wymierzeniu kary oskarżonemu , uzasadni jej wymiar, odnosząc się do jego przesłanek zawartych w art. 53 k.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł jak w sentencji orzeczenia.